

**Marta Mozgawa-Saj**

## **RZYMSKIE KORZENIE ZASADY DOMNIEMANIA NIEWINNOŚCI I PRAWA OSKARŻONEGO DO OBRONY**

Punktem wyjścia rozważań na temat rzymskich korzeni procesu karnego powinna być odpowiedź na pytanie, czym właściwie jest prawo rzymskie, pojęcie to jest bowiem różnorodnie rozumiane. Powyższego terminu używa się: po pierwsze – dla określenia pomnika prawa, tj. np. Ustaw XII Tablic czy też kodyfikacji Justyniana, po drugie – tradycji romanistycznej opartej na prawie rzymskim skodyfikowanym przez Justyniana, po trzecie – prawa stanowiącego system prawny stworzony w średniowiecznej Europie na gruncie prawa rzymskiego<sup>1</sup>. Wreszcie można spotkać pogląd, że prawo rzymskie to idea, monument prawa, niewyczerpane źródło wszelkiej wiedzy i mądrości prawniczej oraz pomnik nieprzemijającej wartości<sup>2</sup>. Prawo rzymskie – w myśl tej ostatniej teorii – jest niejednokrotnie postrzegane jako prawo ludzkie będące uosobieniem najwyższych wartości etycznych stanowiących symbol państwa praworządnego. Nieprzypadkowo Ulpian stwierdził, że nauka prawa jest znajomością spraw boskich i ludzkich oraz wiedzą o tym, co sprawiedliwe, a co niesprawiedliwe (*Juris prudentia est divinarum atque humanarum rerum notitia, iusti atque iniusti scientia*)<sup>3</sup>. Przyjęcie zatem takiej koncepcji, której istota opiera się na zasadach humanitaryzmu, pozwoli dostrzec związek współczesnych instytucji karnoprosesowych z tak rozumianym prawem rzymskim<sup>4</sup>.

W historii rozwoju prawa rzymskiego wyróżnić można zmieniające się formy ustroju państwa, rozpoczynając od królestwa, republiki, poprzez pryncypat, aż

<sup>1</sup> W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 1996, s. 24.

<sup>2</sup> T. Dydyński, *Historia źródeł prawa rzymskiego*, Warszawa 1904, cyt. za: M. Kuryłowicz, *Historia i współczesność prawa rzymskiego*, Lublin 1984, s. 11.

<sup>3</sup> M. Kupiszewski, *Humanitas a prawo rzymskie*, „Przegląd Humanistyczny” 1976, nr 8, s. 281.

<sup>4</sup> J. Sondel, *O współczesnych wartościach prawa rzymskiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1976, nr 8, s. 85.

po dominat. W związku z tym trudno zaprezentować instytucję karnoprosesową wpisującą się w model rzymskiego procesu karnego, tym bardziej że był on niejednorodny i nigdy nie był w pełni skodyfikowany, a jego zasady w znacznej mierze zostały wykształcone zwyczajowo lub w drodze praktyki<sup>5</sup>.

Przedmiotem niniejszego opracowania będzie próba odpowiedzi na pytanie, czy i jak prawo rzymskie wpłynęło na pozycję oskarżonego w procesie karnym, w szczególności w kontekście zasady *in dubio pro reo* i powiązanej z nią reguły domniemania niewinności. Zasady te zostały co prawda sformułowane w 1562 r. przez Włocha Bossiusa w *Tractatus Varii Criminalis Materiae*, jednak ich genezy można dopatrywać się zgodnie ze źródłami prawniczych i literackimi już w rzymskim procesie karnym.

Punktem wyjścia rozważań na temat pozycji oskarżonego w rzymskim procesie karnym będzie głównie (choć nie tylko) pryncypat i pochodzące z tego okresu reskrypty cesarskie stanowiące pisemną odpowiedź cesarza na zadane przez urzędnika lub osobę prywatną pytanie<sup>6</sup>. Pozycję oskarżonego przeanalizowano także w oparciu o treść wybranych wystąpień Cycerona, przebieg procesu Jezusa, który odbył się na zasadach *cognitio extra ordinem*, a nadto tekst Digestów Justyniańskich.

Istotnym źródłem wiedzy o standardach i zasadach kształtujących rzymski proces karny są mowy obrończe Cycerona, można z nich bowiem wywnioskować, jak była interpretowana zasada domniemania niewinności i *in dubio pro reo*.

W sprawie, gdzie oskarżonym o zdzierstwa i nadużycia był Marek Fontejuż – namiestnik prowincji rzymskich – Cyceron stwierdził: „Nie dość wiarygodnych świadków, świadomych wszystkiego co się działo w Galii za pretury M. Fontejusza, sam los zdarzył? Kogo możecie z tak wielkiej liczby ludzi w tej sprawie za świadków postawić? Kto jest z tej liczby, kogo słowa będą mieć u Was jakąkolwiek wagę? Kogo postawicie, tego my zaraz użyjemy za świadka, tego który najchlubniejsze na naszą stronę złoży świadectwo. Możecie jeszcze wątpić sędziowie o zupełnej prawdzie przywiedzionego Wam przeze mnie na początku twierdzenia, że w tej sprawie o nic innego nie chodzi jak tylko o to, by po pogwałceniu M. Fontejusza przez świadectwa tych ludzi, którym dla dobra Rzeczypospolitej wiele dostaw z największą im przykrością nakazał, inni urzędnicy potem powolniejszymi byli w wydawaniu podobnych nakazów, kiedy zobaczą wystawionych na pociski tych ludzi, po których upadku panowanie ludu rzymskiego ostać się nie może”<sup>7</sup>.

Wypowiadając się w ten sposób, Cyceron wskazał, że niewyjaśnione i niemożliwe do wyjaśnienia wątpliwości powinno się traktować na korzyść

---

<sup>5</sup> W. Litewski, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, s. 114.

<sup>6</sup> S. Wróblewski, *Zarys wykładu prawa rzymskiego*, Kraków 1916, s. 112.

<sup>7</sup> Cyt. za: E. Żak, *Rzymskie korzenie zasady in dubio pro reo*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 1993, t. XXXIV, nr 1, s. 86.

oskarżonego<sup>8</sup>. W sytuacji, gdzie w sprawie istnieją dowody, które nie potwierdzają w sposób należyty winy oskarżonego, teza o przypisaniu winy powinna zostać obalona<sup>9</sup>.

Inna sprawa dotyczy Sekstusa Roscjusza oskarżonego o zabójstwo swojego ojca, który po śmierci umieszczony został na liście proskrybowanych. Majątek po zamordowanym znalazł się w rękach Chryzogonusa – wpływowego wyzwolenca. Oskarżony młody Sekstus Roscjusza miał zdaniem oskarżyciela Erucejusza, za którym stał Chryzogonus, zabić swego ojca, aby uniknąć wydziedziczenia. Jedynymi świadkami zeznającymi na niekorzyść Roscjusza byli dwaj jego krewni, Kapito i Magnus. Cynceron w swojej mowie obrończej zarzuca stronie przeciwnej zuchwałość polegającą na tym, że oskarżyciele za pieniądze pokrzywdzonego Sekstusa Roscjusza wynajmują świadków, aby zeznawali przeciwko niemu, oskarżając go o zbrodnię, której sami się dopuścili. Cynceron, występując w imieniu oskarżonego, pyta: „Kto jest tak obojętny, że mógłby milczeć i pozostać bezczynnym, chociaż to widzi? [...] ojca mego, chociaż nie było go na liście proskrybowanych, zamordowaliście i zabitego wciągnęliście na tę listę. Mnie wyrzuciliście siłą z mego domu i przejęliście mój majątek [...] czego więcej chcecie? Czy przyszlście także tutaj, do tych ławek z bronią w ręku, aby zamordować lub skazać Sekstusa Roscjusza?”<sup>10</sup>. Cynceron, podejmując obronę w powyższej sprawie, szczególnie akcentuje, że sędzia nie powinien opierać wyroku jedynie na podejrzeniach, a podstawą orzeczenia powinno być przekonanie o winie oskarżonego lub o jej braku. W analizowanym stanie faktycznym brak było typowych środków dowodowych w postaci np. zeznań wielu świadków, co czyniło proces poszlakowym i pozwoliło uniewinnić oskarżonego od zarzucanego mu czynu<sup>11</sup>.

O roli i pozycji oskarżonego wypowiedział się także poeta i retor Apulejusz z Madaury, twierdząc: „sprawiedliwość należy wymierzyć wedle przepisów i wedle obyczajów przodków, że dopiero po wysłuchaniu wywodów obu stron można wydać wyrok, a nie skazywać kogoś, nie wysłuchawszy, jak dzicy barbarzyńcy to robią albo tyrańska zaciekłość, i nie trza dawać tak haniebnego przykładu w wieku głębokiego spokoju i cywilizacji”<sup>12</sup>. Podobny cytat wywodzi się z *Dziejów Apostolskich*, gdzie Jezus stanął przed Herodem Agryppą II, który rzekł: „Rzymianie nie mają zwyczaju skazywania kogokolwiek na śmierć, zanim oskarżony nie stanie wobec oskarżycieli i nie będzie miał możliwości bronięcia się

---

<sup>8</sup> K. Kumaniecki, *Cynceron i jego współcześni*, Warszawa 1989, s. 128.

<sup>9</sup> E. Żak, *Rzymskie korzenie...*, s. 86.

<sup>10</sup> M. Hermann, *Pytania retoryczne w exordium i narratio mowy Cyncerona Pro Sexto Roscio Amerino*, „*Studia Litteraria Universitatis Iagellonicae Cracoviensis*” 2009, nr 4, s. 43.

<sup>11</sup> K. Amielańczyk, *Cicero pro Sex Roscio Amerino. Rzymski proces o zabójstwo*, „*Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego*” 1993, t. XXXIV, nr 1, s. 55.

<sup>12</sup> Appuleiusz, *Metamorfozy albo Złoty osioł*, Warszawa 1999, s. 191.

przed zarzutami”<sup>13</sup>. Przy całkowicie biernej postawie Jezusa Piłat niejednokrotnie pyta: „Nic nie odpowiadasz? Zważ o jakie rzeczy Cię oskarżają”<sup>14</sup>.

Należy mieć na uwadze, że co prawda przywołane teksty nie mają waloru źródła historycznego, bowiem zarówno dzieło Apulejusza, Ewangelia Marka i Mateusza, jak i Dzieje Apostolskie odnoszą się do sytuacji, których autentyczność jest przedmiotem dyskusji. Niewątpliwie jednak można posłużyć się powyższymi cytatami dla wskazania idei, która jest dostrzegalna w reskryptach wydanych w okresie pryncypatu, które z kolei miały donieść znaczenie dla kształtowania się prawa.

Na szczególną uwagę zasługują reskrypty wydane przez cesarzy Trajana i Hadriana, wprowadzające fundamentalne zasady karnoprocesowe stanowiące gwarancję dla ochrony praw oskarżonego<sup>15</sup>. To właśnie Hadrian sformułował postulat stawiany przed wymiarem sprawiedliwości, że „lepiej stu winnych uniewinnić, niż jednego niewinnego skazać” (*Satius enim esse impunitum relinqui facinus nocentis quam innocentem damnari*). Maksyma ta, zresztą jako jedna z nielicznych dotyczących prawa karnego, została w dowód respektu dla rzymskich źródeł współczesnej kultury prawnej umieszczona na kolumnie gmachu Sądu Najwyższego<sup>16</sup>.

Idea zasady domniemania niewinności i *in dubio pro reo* dość jasno zarysowuje się w reskryptach Trajana udzielonych namiestnikom Juliuszowi Frontonowi i Adsidiuszowi Sewerowi. W treści reskryptów można zauważyć dyrektywę skierowaną do sędziego, że lepiej winnego pozostawić bezkarnym, niż niewinnego skazać. Sprzeczne z zasadami słuszności było bowiem skazanie kogoś bez uprzedniego wysłuchania go i umożliwienia mu przedstawienia swoich racji<sup>17</sup>.

Treść reskryptów cesarza Hadriana udzielonych Granianusowi jednoznacznie wskazuje, że zasada domniemania niewinności obowiązuje tak długo, jak długo nie zostanie udowodniona oskarżonemu wina. Wyrazem tej zasady był zakaz pozbawiania odzienia oskarżonego, jeżeli toczące się postępowanie nie zakończyło się wyrokiem skazującym. Przypadki odziania z odzieży oskarżonego przez strażników więziennych przed wydaniem wyroku były krytykowane przez cesarza jako kłócące się z zasadą domniemania niewinności, której Hadrian (podobnie jak jego poprzednik) wyraźnie hołdował<sup>18</sup>.

Za pryncypatu w rzymskim procesie karnym występował oskarżony określany również terminem *reus*. W omawianym okresie obecność oskarżonego o *crimina capitalis* (sprawy zagrożone śmiercią, utratą wolności lub obywatelstwa) na

---

<sup>13</sup> Dz.Ap. rozdz. 25, werset 16.

<sup>14</sup> Mk 15, 4. Zob. też: Mt 27, 12.

<sup>15</sup> K. Amielańczyk, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006, s. 28.

<sup>16</sup> W. Wołodkiewicz, *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?*, Kraków 2003, s. 174.

<sup>17</sup> K. Amielańczyk, *Rzymskie prawo karne...*, s. 20.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 206.

rozprawie była obowiązkowa. Wiązał się z tym zakaz procedowania pod jego nieobecność. Zakaz ten nie dotyczył jednak osób, które nie chciały podporządkować się zawiadomieniom lub edyktom namiestników. W sytuacji, gdy oskarżony nie stawiał się na rozprawę, wciągano go na listę poszukiwanych i zarządzano poszukiwania. Dokonywano publicznego wezwania, by stawił się przez okres jednego roku lub usprawiedliwił swoją nieobecność. Ponadto dokonywano zabezpieczenia jego majątku. Wysyłano listy gończe do władz okręgów, jeżeli istniało podejrzenie, że oskarżony w nich przebywa. Jeżeli *reus* pojawił się i złożył zabezpieczenie, proces mógł się toczyć dalej. W innym przypadku następowała konfiskata zajętego wcześniej majątku, co nie wstrzymywało dalszych poszukiwań<sup>19</sup>. Oskarżonemu przysługiwało prawo do obrony, w ramach którego mógł: wypowiadać się co do postawionego zarzutu, wystąpić z inicjatywą dowodową i skorzystać z pomocy adwokata, a nadto wygłosić mowę w swojej obronie osobiście lub/i przez adwokata. Czas wypowiedzi stron był z góry ustalony, oskarżony mógł przemawiać 9, natomiast oskarżyciel 6 godzin. W doktrynie rzymskiego procesu karnego zauważyć można pogląd stanowiący o tym, że sprawujący jurysdykcję miał obowiązek ustanowienia dla oskarżonego obrońcy z urzędu, jeżeli on sam nie podejmował obrony<sup>20</sup>. Wiązało się to z tym, że od oskarżonego oczekiwano postawy czynnej wyrażającej się w odpieraniu zarzutów oskarżenia oraz przytaczaniu dowodów swojej niewinności.

Analizując pozycję oskarżonego, warto także wskazać na *Digesta Justyniańskie*<sup>21</sup>, z których również wynikają reguły istotne z punktu widzenia zasady *in dubio pro reo*. Paulus wypowiedział się: „Jeżeli wśród sędziów nie ma zgodności głosów, to właśnie w sprawach dotyczących wolności należy orzec na korzyść wolności. W innych sprawach raczej na korzyść pozwanego, co też należy odnieść do procesów karnych”<sup>22</sup>. Z powyższego tekstu wynika zasada orzekania na korzyść oskarżonego przy braku zwykłej jedności głosów wśród sędziów. Gaius z kolei zaakcentował uprzywilejowaną pozycję oskarżonego w procesie karnym, wskazując: „Niech pozwani będą uważani za bardziej godnych łaski niż powodowie”<sup>23</sup>.

Reasumując powyższe uwagi, na podstawie analizy wybranych tekstów źródłowych i opracowań naukowych można wskazać, że oskarżonemu w procesie rzymskim przysługiwało prawo do obrony wykonywanej osobiście lub/i za pośrednictwem adwokata, ponadto mógł on odpierać zarzuty oskarżyciela oraz

<sup>19</sup> W. Litewski, *Rzymski proces...*, s. 66.

<sup>20</sup> A.H.M. Jones, *The Criminal Courts of the Roman Republic and Principate*, Oxford 1972, s. 117–118, cyt. za: P. Świącicka-Wystrychowska, *Proces Jezusa w świetle prawa rzymskiego*, Kraków 2005, s. 106.

<sup>21</sup> *Digesta* stanowiły zbiór cytatów z pism wybitnych prawników. Zob. K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1997, s. 53.

<sup>22</sup> D. 42, 1, 38 Paul. 1.17, cyt. za: E. Żak, *Rzymskie korzenie...*, s. 86.

<sup>23</sup> D. 50, 17, 125 Gai 1.5, cyt. za: E. Żak, *Rzymskie korzenie...*, s. 87.

posiadał inicjatywę dowodową. Wszelkie wątpliwości traktowano na jego korzyść, uważając go za niewinnego do momentu osądzenia.

We współczesnym procesie karnym oskarżony ma szereg praw i obowiązków. Przedmiotem analizy nie będzie jednak dokładne omówienie zasad stanowiących o pozycji procesowej oskarżonego głównie z uwagi na to, że problematyka ta doczekała się już wielu artykułów naukowych i opracowań monograficznych<sup>24</sup>. Szczególna uwaga zostanie poświęcona elementom związanym z zasadą domniemania niewinności i prawem do obrony, które składają się na współczesną pozycję oskarżonego, jednocześnie nawiązując swą genezą do procesu rzymskiego.

Zasada domniemania niewinności ma odzwierciedlenie nie tylko w obowiązującej ustawie karnoprocesowej, w ustawie zasadniczej, a także w aktach prawa międzynarodowego. Zgodnie z art. 6 ust. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy. Podobny w istocie zapis zawiera Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych.

Kodeks postępowania karnego definiuje w art. 5 zasadę domniemania niewinności, w art. 6 natomiast statuuje prawo do obrony<sup>25</sup>. Z kolei Konstytucja

---

<sup>24</sup> Por. m.in. monografie na ten temat: A.M. Tęcza-Paciorek, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012; P. Wiliński, *Proces karny w świetle konstytucji*, Warszawa 2011; *idem*, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006; artykuły i glosy na ten temat: M. Bransztetel, *Zasada domniemania niewinności a media*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 9; M. Cieślak, *O „zasadzie domniemania winy”, czyli splot nieporozumień*, „Nowe Prawo” 1955, nr 3; K. Daszkiewicz, W. Daszkiewicz, *Nie ma wyjątku od zasady domniemania niewinności oskarżonego*, „Nowe Prawo” 1976, nr 11; P. Kruszyński, *Zasada domniemania niewinności w świetle najnowszego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu* [w:] *Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, red. M. Płachta, GSP 2003, t. XI; B. Michalski, *Domniemanie niewinności oskarżonego a prasa*, „Gazeta Sądowa i Penitencjarna” 1967, nr 1; J. Nelken, *Domniemanie w procesie karnym*, „Nowe Prawo” 1970, nr 11; *idem*, *Zasada in dubio pro reo w procesie karnym*, „Nowe Prawo” 1971, nr 3; L. Schaff, *Problematyka domniemania niewinności w postępowaniu przygotowawczym*, „Nowe Prawo” 1954, nr 9; S. Waltoś, *Zasada domniemania niewinności a środki masowego przekazu*, „Gazeta Sądowa” 1999, nr 2; Ł. Woźniak, *Zasada domniemania niewinności – zagadnienia podstawowe* [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci prof. Stanisława Waltosia*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll, Warszawa 2000; W. Wróbel, *O dwóch aspektach konstytucyjnej zasady domniemania niewinności* [w:] *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora A. Gaberle*, red. K. Krajewski, Kraków 2007; M. Lipczyńska, *Znaczenie i funkcje zasady „in dubio pro reo” w procesie karnym*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 10; J. Nelken, *Zasada in dubio pro reo w procesie karnym*, „Nowe Prawo” 1971, nr 3; L. Paprzycki, *Zasada in dubio pro reo – art. 5 § 2 k.p.k. a podstawy środka odwoławczego* [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Szczecin 2010; R. Ponikowski, *Zasada in dubio pro reo w teorii i orzecznictwie (zarys problematyki)* [w:] *Rzeczny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdry*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009; F. Rosengarten, *In dubio pro reo*, „Nowe Prawo” 1973, nr 12.

<sup>25</sup> Dz.U z 2016 r., poz. 1749.

Rzeczypospolitej Polskiej<sup>26</sup> w art. 42 formułuje zasadę prawa do obrony i domniemania niewinności, co wskazuje na to, że stanowią one podstawowe prawa osobiste człowieka w demokratycznym państwie.

W myśl zasady domniemania niewinności oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. W grę wchodzi tu nie tylko orzeczenie skazujące, ale także wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne<sup>27</sup>. Zasada ta ma zatem za zadanie zagwarantowanie osobom, którym został przedstawiony zarzut popełnienia przestępstwa, że aż do chwili wydania prawomocnego wyroku będą traktowane jak osoby niewinne<sup>28</sup>. Kodeks postępowania karnego z zasadą domniemania niewinności ściśle wiąże zasadę *in dubio pro reo*, która z kolei jest uregulowana w art. 5 § 2 k.p.k. i stanowi, że niedające się usunąć wątpliwości traktuje się na korzyść oskarżonego. W obecnym kształcie powyższa dyrektywa dotyczy wyłącznie wątpliwości niedających się usunąć, co oznacza sytuacje, w których organ procesowy wyczerpał wszystkie dostępne możliwości dowodowe oraz przeprowadził ocenę zgromadzonego w sprawie materiału z pełną rzetelnością i wnikliwością<sup>29</sup>.

Prawo oskarżonego do obrony zostało z kolei uregulowane w art. 6 k.p.k. Zasadę tę należy rozpatrywać w aspekcie formalnym i materialnym. W znaczeniu formalnym oskarżony ma prawo do posiadania obrońcy, który może podejmować działania na jego korzyść, zaś w materialnym ujęciu posiada prawo do odpierania zarzutów, tzn. do tego, by działaniem własnym lub osób trzecich doprowadzić do

---

<sup>26</sup> Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483.

<sup>27</sup> I. Bondarczuk, *Warunkowe umorzenie postępowania w świetle zasady domniemania niewinności*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 4, s. 40,

<sup>28</sup> M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 353; W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1995, s. 71; *Proces karny*, red. K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, Katowice 2003, s. 100; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009, s. 133; Ł. Woźniak, *Zasada domniemania niewinności – zagadnienia podstawowe* [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci prof. S. Waltosia*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll, Warszawa 2000, s. 357.

<sup>29</sup> O ile zasada domniemania niewinności nie była na przestrzeni ostatnich lat zmieniana i jest przedmiotem wielu opracowań naukowych, o tyle zasadzie *in dubio pro reo* należy poświęcić nieco więcej uwagi z racji ostatnich nowelizacji. Należy wskazać, że ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw wprowadziła zmianę art. 5 § 2 k.p.k., formułując go następująco: „Wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego”. Takie ujęcie reguły *in dubio pro reo* nie nakładało już na organ orzeczniczy obowiązku podejmowania wszelkich dostępnych czynności dowodowych mających na celu wyjaśnienie ujawniających się wątpliwości dowodowych. Artykuł 5 § 2 k.p.k. odnosił się zatem do wątpliwości, których nie usunięto na etapie postępowania dowodowego, które zaistniały na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Następnie ustawa z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw przywróciła pierwotne brzmienie przepisu, stanowiąc, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Szerzej na ten temat: P. Kardas, *Nowe ujęcie zasady in dubio pro reo*, „Palestra” 2015, nr 9–10, s. 17 oraz A. Rychlewska, *O dyrektywie interpretacyjnej in dubio pro reo*, *Uwagi na tle ustawy nowelizującej postępowanie karne*, „Palestra” 2015, nr 9–10, s. 27.

zniesienia lub złagodzenia odpowiedzialności karnej za zarzucane przestępstwo<sup>30</sup>. Obrona może mieć postać czynną lub bierną. Obrona czynna ma miejsce wówczas, gdy oskarżony podejmuje działania zmierzające do ochrony własnych interesów. Obrona bierna z kolei oznacza brak aktywności ze strony oskarżonego, co wiąże się także z brakiem obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść<sup>31</sup>.

Reasumując, należy wskazać, że pozycja procesowa oskarżonego w dużej mierze jest zakorzeniona w prawie rzymskim. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że kształt zasady domniemania niewinności, *in dubio pro reo* i prawa do obrony we współczesnym procesie karnym pokrywa się z jej antycznym odpowiednikiem. Widać bowiem związek pomiędzy zasadami kształtującymi sytuację prawną oskarżonego, szczególnie że w rzymskim procesie opierały się one na wartościach etycznych, które w dużej mierze korespondują ze współczesnymi standardami demokratycznego państwa.

Cyceron wskazał, że „prawo nie jest dziełem ludzkiego umysłu ani odkryciem jednego narodu, istnieje od zarania dziejów i kieruje wszechświatem przez mądre nakazy i zakazy”<sup>32</sup>. Stąd wydaje się, że zasada domniemania niewinności, *in dubio pro reo* i prawa do obrony już od czasów antycznych miała charakter gwarancyjny, stanowiąc tym samym uniwersalną dyrektywę ukierunkowaną na ochronę praw oskarżonego, czyniąc z niego podmiot postępowania.

## Bibliografia

- Amielańczyk K., *Cicero pro Sex Roscio Amerino. Rzymski proces o zabójstwo*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 1993, t. XXXIV, nr 1.  
Amielańczyk K., *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006.

---

<sup>30</sup> W toku postępowania przygotowawczego zgodnie z art. 300 § 1 należy poinformować podejrzanego o prawie do składania wyjaśnień, do odmowy składania wyjaśnień lub odmowy odpowiedzi na pytania, do informacji o treści zarzutów i ich zmianach, do składania wniosków o dokonanie czynności śledztwa lub dochodzenia, do korzystania z pomocy obrońcy, w tym do wystąpienia o obrońcę z urzędu w wypadku określonym w art. 78, do końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, jak również o uprawnieniach określonych w art. 23a § 1, art. 72 § 1, art. 156 § 5 i 5a, art. 301, art. 335, art. 338a i art. 387 oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, art. 75, art. 133 § 2, art. 138 i art. 139. Pouczenie należy wręczyć podejrzanemu na piśmie; podejrzany otrzymanie pouczenia potwierdza podpisem. W toku postępowania jurysdykcyjnego zgodnie z art. 386 k.p.k. przewodniczący po przedstawieniu zarzutów oskarżenia poucza oskarżonego o prawie składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, składania wniosków dowodowych i konsekwencjach nieskorzystania z tego uprawnienia oraz o treści przepisów art. 100 § 3 i 4, art. 376, art. 377, art. 419 § 1 i art. 422 k.p.k. Oskarżony jest także poucany o prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu. Realizacja prawa do obrony jest możliwa w sytuacji, gdy oskarżonemu i jego obrońcy umożliwiona jest dostęp do akt zgodnie z art. 156 § 1 k.p.k.

<sup>31</sup> P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony* [w:] *System prawa karnego procesowego*, t. III, cz. 2, red. P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 1483.

<sup>32</sup> Marek Tulliusz Cyceron, *O państwie, o prawach*, Kęty 1999, s. 126.



- Appuleiusz, *Metamorfozy albo Złoty osioł*, Warszawa 1999.
- Bondarczuk I., *Warunkowe umorzenie postępowania w świetle zasady domniemania niewinności*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 4.
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984.
- Cyceron Marek Tulliusz, *O państwie, o prawach*, Kęty 1999.
- Daszkiewicz W., *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1995.
- Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009.
- Hermann M., *Pytania retoryczne w exordium i narratio mowy Cycerona Pro Sexto Roscio Amerino*, „Studia Litteraria Universitatis Iagellonicae Cracoviensis” 2009, nr 4.
- Jones A.H.M., *The Criminal Courts of the Roman Republic and Principate*, Oxford 1972.
- Kardas P., *Nowe ujęcie zasady in dubio pro reo*, „Palestra” 2015, nr 9–10.
- Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 1997.
- Kumaniecki K., *Cyceron i jego współcześni*, Warszawa 1989.
- Kupiszewski M., *Humanitas a prawo rzymskie*, „Przegląd Humanistyczny” 1976, nr 8.
- Kuryłowicz M., *Historia i współczesność prawa rzymskiego*, Lublin 1984.
- Litewski W., *Rzymski proces karny*, Kraków 2003.
- Proces karny*, red. K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, Katowice 2003.
- Rychlewska A., *O dyrektywie interpretacyjnej in dubio pro reo. Uwagi na tle ustawy nowelizującej postępowanie karne*, „Palestra” 2015, nr 9–10.
- Sondel J., *O współczesnych wartościach prawa rzymskiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1976, nr 8.
- Święcicka-Wystrychowska P., *Proces Jezusa w świetle prawa rzymskiego*, Kraków 2005.
- Wiliński P., *Zasada prawa do obrony [w:] System prawa karnego procesowego*, t. III, cz. 2, red. P. Wiliński,
- Wołodkiewicz W., *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?*, Kraków 2003.
- Wołodkiewicz W., Zabłocka M., *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 1996.
- Woźniak Ł., *Zasada domniemania niewinności – zagadnienia podstawowe [w:] Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci prof. S. Waltosia*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll, Warszawa 2000.
- Wróblewski S., *Zarys wykładu prawa rzymskiego*, Kraków 1916.
- Żak E., *Rzymskie korzenie zasady in dubio pro reo*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 1993, t. XXXIV, nr 1.

## Streszczenie

Przedmiotem opracowania jest kwestia dotycząca tego, czy i jak prawo rzymskie wpłynęło na pozycję oskarżonego w procesie karnym, w szczególności w kontekście zasady *in dubio pro reo* i powiązanej z nią reguły domniemania niewinności. Genezy tych zasad można się dopatrywać zgodnie ze źródłami prawniczymi i literackimi już w rzymskim procesie karnym. W opracowaniu podjęto próbę wykazania, że pozycja procesowa oskarżonego w dużej mierze jest zakorzeniona w prawie rzymskim, zaś kształt zasady domniemania niewinności, *in dubio pro reo* i prawa do obrony we współczesnym procesie karnym pokrywa się w znacznym stopniu z jej antycznym odpowiednikiem.

*Słowa kluczowe:* zasada domniemania niewinności, prawo do obrony, prawo rzymskie

# THE ROMAN ROOTS OF THE PRESUMPTION OF INNOCENCE AND THE RIGHT TO DEFENSE

## Summary

The subject of the study is the issue of whether and how Roman law influenced the position of the accused in the criminal trial, in particular in the context of the *in dubio pro reo* principle and the related presumption of innocence. The genesis of these principles can be found, according to legal and literary sources, in the Roman criminal trial. The study shows that the trial position of the accused is largely rooted in Roman law, while the shape of the presumption of innocence, *in dubio pro reo* and the right of defense in the contemporary criminal process coincides to a large extent with its ancient counterpart.

*Keywords:* presumption of innocence, the right to defense, Roman law